

RÓŻANIEC ZE ŚW. TERESKĄ OD DZIECIĄTKA JEZUS

Tajemnice radosne (Św. Tereska od Dzieciątka Jezus)

Zwiastowanie Najświętszej Marvi Pannie

"Doskonałość polega na tym, by czynić wolę Bożą, by być tym, czym Bóg nas chce mieć... Zrozumiałam, że miłość naszego Pana objawia się zarówno w duszy najprostszej, która w niczym nie stawia oporu Jego łasce, jak i najbardziej wzniosłej, gdyż właściwością miłości jest zniżanie się (Rps A 2v)".

Przy Zwiastowaniu Maryja okazuje postawę otwartości na łaskę, którą daje Jej Bóg. Swoim "TAK", chce być TYM, czym Bóg chce Ją mieć. Nie stawia oporu, ale przyjmuje wolę Bożą, która przychodzi w łasce obecnej chwili.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus uwielbiamy Pana Boga za pokorne i proste serca, które swoim życiem uczą nas otwartości i zniżania się w miłości.

Nawiedzenie św. Elżbiety

"Jak małe pisklęta uczą się śpiewać, wsłuchując się w śpiew swych rodziców, podobnie i dzieci nabywają znajomości cnoty, tego wzniosłego śpiewu Miłości Bożej, przebywając w pobliżu dusz trudniących się ich wychowaniem (Rps A 53r)".

Przy nawiedzeniu Maryja przynosi do Ain-Karim, Boga-Człowieka. Wyśpiewuje swoje *Magnificat*. Jej wdzięczność raduje serce Elżbiety i jej bliskich. Maryja, jako przyszła wychowawczyni swego Syna i "wszystkich swoich dzieci", uczy postawy wdzięczności względem Boga, uczy służby i czynnej miłości bliźniego.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus uwielbiamy Pana Boga za to, że dał nam Maryję - Matkę jako najdoskonalszy wzór wychowawczyni, która wyśpiewując hymn Miłości Bożej, uczy swoje dzieci cnoty wdzięczności.

Narodzenie Jezusa

"Nie lękaj się; im będziesz uboższa, tym bardziej umiłuje Cię Jezus (TDL 211)".

Przy Narodzeniu Jezusa Maryja nie lękała się i nie zważała na biedne i upokarzające okoliczności, jakie zastały Ją w rzeczywistości ubogiej stajenki. Już tam, w Betlejem, Jej radość przebywania z Synem, wyrażała się w adoracji Bożego Daru Miłości. Ubóstwo, jakie było Ich udziałem, łączyło miłujące się Serca.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus uwielbiamy Pana Boga za to, że przez przyjście Jezusa w ubóstwie betlejemskiej Nocy, uczy nas zwracać uwagę na wartości wyższe i w duchu ubóstwa znosić trudności życiowe oraz dzielić się miłością z potrzebującymi.

Ofiarowanie Jezusa w świątyni

"Powiedziane jest, że większym szczęściem jest dawać, aniżeli brać (Dz 20, 35) i to prawda, ale skoro Jezus chce słodycz dawania wziąć dla siebie, chyba nie byłoby uprzejmie odmawiać.

Pozwólmy Mu brać i dawać wszystko, cokolwiek zechce, doskonałość polega na pełnieniu Jego woli... (TDL 142)".

Przy ofiarowaniu w świątyni Maryja oddaje Dzieciątka Jezus Panu Bogu, a jednocześnie z ust Symeona przyjmuje proroctwo cierpienia: "a Twoją duszę miecz przeniknie..." (Łk 2, 35). Daje, aby wypełnić obowiązujące Prawo. Przyjmuje, by wiele kochać, kochać do końca, aż po krzyż. Jezus daje Jej słodycz miłości, która wypływa z gotowości i ofiarowania.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus uwielbiamy Pana Boga za to, że w postawie Maryi uczy nas oddawania wszystkiego Bogu i przyjmowania Jego łask dla większej miłości.

Znalezienie Jezusa w świątyni

"Zachować słowa Jezusa, oto jedyny warunek naszego szczęścia, dowód miłości naszej do Niego. Ale czymże jest to słowo?... Zdaje mi się, że słowo Jezusa, to On Sam... On Jezus, Słowo, Słowo Boskie!...(TDL 165)".

Ból, jakiego doświadczyła Maryja, gdy spostrzegła w drodze, że nie ma Jezusa, spowodowany był utratą Syna. Odnajduje Jezusa w świątyni "między nauczycielami, gdzie przysłuchiwał się im i zadawał pytania" (por. Łk 2,46). Maryja odzyskuje pokój i radość, a Słowa, które usłyszała od Syna: "Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca" (por. Łk 2, 49) zachowuje głęboko w swoim Sercu. W naszym życiu tak często tracimy Jezusa, Żywe Słowo Boga. Utrata Jezusa to ból, smutek i bezsens życia.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus uwielbiamy Pana Boga za to, że został z nami w Osobie Jezusa - Żywym Słowie.

Tajemnice Światła (Św. Tereska od Dzieciątka Jezus)

Chrzest Pana Jezusa

"Chrzest święty bardzo głęboko zaszczepia w duszy zarodek cnót teologalnych, gdyż ujawniają się one już od dzieciństwa, a nadzieja dóbr przyszłych wystarcza, by dzieci podjęły ofiarę (Rps A 52v)".

Przez chrzest w rzece Jordan Pan Jezus identyfikuje się z ludem potrzebującym oczyszczenia. Mówi do Jana: "Ustąp teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe" (por. Mt 3, 15). Jan z wiarą i pokorą spełnia prośbę Jezusa. Uwierzyć, że tak chce Bóg. W momencie chrztu otwiera się niebo, a dający się słyszeć głos potwierdza, że Jezus jest umiłowanym Synem Ojca. Nadzieją i miłością napęlniają się serca świadków tego wydarzenia. Chrzest, to zaszczepione w duszę człowieka ziarenko teologalnych cnót: wiary, nadziei i miłości.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus dziękujemy Panu Bogu za sakrament chrztu świętego.

Pan Jezus objawia siebie w Kanie Galilejskiej

"Skoro Jezus sam tłoczył prasę, niechże poda nam ten napój, a my z kolei nie odmawiamy Mu, ale bądźmy gotowe nosić szaty zbroczone krwią... wytłaczajmy dla Jezusa nowe wino, które ugasi Jego pragnienie, które Mu odda miłość za miłość... Ach, nie zachowujmy ani jednej kropli wina, którym możemy Go obdarzyć... (TDL 108)".

Przez cud w Kanie Galilejskiej Pan Jezus objawił swoje bóstwo, swoją chwałę. Przez ten cud otwiera serca uczniów na wiarę, a nowożeńców i gości weselnych napełnia radością. Ten pierwszy cud zamiany wody w wino jest gestem bezinteresownej miłości ze strony Jezusa dla potrzebujących. Jak bardzo dzisiaj Jezus potrzebuje nowego wina miłości od nas. Miłości, która będzie wyrazem szczerości, życzliwości, wzajemnego zaufania i braterskiej służby.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus dziękujemy Panu Bogu za Jego troskę nie tylko o nasze szczęście wieczne, ale i o nasze dobro doczesne.

Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

"Gdy widzę Magdalenę wkraczającą na salę wypełnioną biesiadnikami, żeby łzami swymi oblewać nogi uwielbianego Mistrza, którego dotyka po raz pierwszy, czuję, że serce jej zrozumiało przepastne głębiny miłości i miłosierdzia Serca Jezusowego. A jakkolwiek jest wielką grzesnicą, to Serce miłościwe nie tylko gotowe jest przebaczyć jej, ale chce jeszcze obdarzyć ją dobrodziejstwami poufnego zjednoczenia ze sobą, wznieść ją na najwyższe szczyty kontemplacji (TDL 247)".

Przez głoszenie Królestwa Bożego Pan Jezus rozpoczął swoją publiczną działalność. Jezus, wzywając do nawrócenia, mówi o miłości. Królestwo Boże to miłość Boga w naszych bliźnich, to wiara wyrażająca się w dobrych uczynkach. Jeśli żyjemy miłością, to Królestwo Boże jest w nas (por. Łk 17, 21). Jezus pierwszy, przebacząc Magdalenie, uczy nas prawdziwej miłości. Nie kamieniuje i nie potępia, ale mówi: "Idź i odtąd już nie grzesz" (J 8, 11). Słowem i czynem wzywa do nawrócenia, do przemiany życia w myślach, słowach i uczynkach.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus dziękujemy Panu Bogu za sakrament pokuty i cnotę miłości pozwalającą nam czynić dobro.

Przemienienie na Górze Tabor

"Jezus płonie miłością dla nas... Patrz na Jego godne uwielbienia Oblicze!... Patrz na Jego wzrok gasnący i spuszczone!...patrz na Jego rany... Wpatruj się w Oblicze Jezusa... Tam zobaczysz, jak nas miłuje (TDL 87)".

Wszystko, co Bóg dopuszcza, aby było naszym udziałem, jest dotknięciem Jego Miłości. On pragnie naszego szczęścia i chce przemieniać nasze życie. Czeką tylko na odpowiedź z naszej strony. Czekają, że wpatrując się w Jego jaśniejące miłością Oblicze, zapagniemy zostać z Nim, że oddamy Mu wszystko: słowa, myśli i uczynki oraz to, czym jesteśmy i co posiadamy, by On przemienił na chwałę Bożą.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus dziękujemy Panu Bogu za wszystkie otrzymane łaski i dary, które przemieniają nasze życie.

Ustanowienie Eucharystii

"Zbudujmy w naszym sercu małe tabernakulum, w którym Jezus mógłby się schronić, a wówczas będzie pocieszony i zapomni o tym, o czym my nie powinniśmy zapominać: 'Niewdzięczność dusz, które Go zostawiają w samotnym tabernakulum!'" (TDL 108)".

Każda Msza święta jest ofiarą miłości, gdzie Jezus nie przestaje wstawiać się za nami u swego Ojca. Eucharystia to rzeczywista obecność Chrystusa pod postaciami chleba i wina. Jezus ustanawia Najświętszy Sakrament, bo chce być zawsze z nami. Pragnie, by nasze serca stały się Jego mieszkaniem, Jego małym tabernakulum, gdzie będzie adorowany i miłowany, a nie zapomniany i opuszczony. Pamiętajmy! Eucharystia nie jest rzeczą, ale Żywą Osobą - Żywą Osobą Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus dziękujmy Panu Bogu za sakrament Eucharystii, za tę Miłość Boga, którą widzimy i adorujemy w Hostii świętej.

Tajemnice Bolesne (Św. Tereska od Dzieciątka Jezus)

Modlitwa Pana Jezusa w Ogródcu

"Pan nasz nie żąda nigdy ofiar przewyższających nasze siły. Niekiedy, to prawda, Boski Zbawiciel pozwala nam odczuć całą gorycz zawartą w kielichu, jaki podaje naszej duszy. Gdy żąda od nas ofiary z tego, co nam najdroższe na świecie, niepodobna, bez szczególniejszej łaski, nie wołać, jak On w ogrodzie agonii: 'Ojcze, oddal ode mnie ten kielich. Wszakże nie moja wola, ale Twoja niech się stanie' (Łk 22, 42) - (TDL 213)".

Gdy przychodzi cierpienie czy trudna sytuacja wymagająca ofiary, która po ludzku rzecz biorąc, przewyższa nasze siły, najczęściej szukamy "naszych" rozwiązań, ulegamy słabości lub lękowi. Tymczasem Bóg żąda od nas, abyśmy zdali się na Jego wolę i heroicznego pokonania swojej słabości. On nigdy nie żąda za wiele. Jezus nie ucieka przed cierpieniem, ale woła: "Bądź wola Twoja".

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus wynagradzajmy i przepraszaajmy Pana Boga za wszystkie zmarnowane i nie przyjęte łaski cierpienia.

Biczowanie Pana Jezusa

"Życie to jedynie sen, wkrótce przebudzimy się, a wtedy jaka radość!... Im większe są nasze cierpienia, tym większa chwała nieskończona... Och! nie zaprzeczajmy doświadczeń zesłanych nam przez Jezusa (TDL 82)".

Kto z nas potrafi zmierzyć gorzki ból, jaki czuł Jezus podczas biczowania? Ile razy odpowiadamy wdzięczną miłością, za ten ból przyjęty z miłości do nas? Gdy nas biczuje życie, gdy niezrozumienie najbliższych dotkliwie uderza, chcielibyśmy, by był blisko nas ktoś, kto nas zrozumie. Najczęściej pozostaje z nami ON - Najwierniejszy Przyjaciel.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus wynagradzamy i przepraszamy Pana Boga za brak skromności i czystości w naszym postępowaniu.

Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

"Aby być Oblubienicą Jezusa, trzeba upodobnić się do Jezusa; Jezus jest cały skrwawiony, cierniem ukoronowany!... (TDL 87)".

Ciernie, które ranią Głowę Jezusa, sprawiają ból spowodowany niewdzięcznością serc ludzkich wobec Jego Miłości. Korona założona Jezusowi to wieniec chwały. Mówimy, że Jezus jest władcą królestwa bez granic. Tak! To prawda, ale tylko wtedy, gdy w Jego Królestwie są serca kochające bez granic.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus wynagradzamy i przepraszamy Pana Boga za naszą próżność i pychę.

Droga krzyżowa Pana Jezusa

"Cieszę się, gdy widzę, jak bardzo Bóg Cię miłuje i obsypuje hojnymi swymi łaskami... Uważa, że godna jesteś cierpieć dla miłości Jego, a to największy dowód tkliwości, jaki Ci może dać, bo cierpienie upodabnia nas do Niego... (TDL 173)".

Jezus nie rezygnuje z trudu kalwaryjskiej drogi. Podejmuje krzyż i dźwiga go, a siłę czerpie z miłości. Jednak nie chce być sam na tej Drodze, dlatego przyjmuje pomoc Szymona. Uznał go za godnego, by cierpieć dla Jego miłości. Gdy krzyż doświadczeń przygniata cię do ziemi, przyjmij je i uznaj, że Dobry Bóg dotyka cię swymi łaskami i czyni cię godnym cierpieć dla Jego miłości.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus wynagradzamy i przepraszamy Pana Boga za nie przyjęte łaski oraz za grzechy popełniane w naszych rodzinach i wspólnotach.

Ukrzyżowanie i śmierć Pana Jezusa

"Tak, to bardzo przykro, gdy patrzą na nas ze śmiechem, podczas gdy my cierpimy, lecz myślę, że na krzyżu tak samo patrzono na Pana Jezusa cierpiącego, ponieważ napisane jest w Ewangelii, że patrzyli na Niego, potrząsając głowami (Mk 15, 29). Ta myśl dopomaga mi do składania tej ofiary całym sercem (OS 25 sierpnia)".

Na krzyżu Pan Jezus czuł się całkowicie samotny i opuszczony. Ta samotność spotęgowała do granic męczeństwo Jego Serca. To cena, którą wyznacza miłość. Krzyż dla wielu w dzisiejszym świecie jest głupstwem.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus wynagradzamy i przepraszamy Pana Boga za wszystkich, którzy znieważają Krzyż Chrystusa.

Tajemnice Chwalebne (Św. Tereska od Dzieciątka Jezus)

Zmartwychwstanie Pana Jezusa

"Życie mija... wieczność zbliża się szybkimi krokami... wkrótce będziemy żyć życiem Jezusa. Napojone naprzód u źródła wszelkiej goryczy, będziemy ubóstwione u źródła wszelkich radości, wszelkich rozkoszy... (TDL 85)".

Prawdziwy chrześcijanin to ten, który wierzy, że Jezus żyje, że jest rzeczywiście obecny, Żywy i Prawdziwy w Najświętszym Sakramencie, że jest obecny w Swoim Słowie i w Kościele. Chrystus pragnie, abyśmy byli świadkami Jego zmartwychwstania przez głoszenie Ewangelii życia.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus prosimy Dobrego Boga o żywą wiarę i dar pogodnego spojrzenia na życie.

Wniebowstąpienie Pana Jezusa

"Chciałabym Ci powiedzieć, mój drogi Braciszku, tysiączne rzeczy, które rozumiem, stojąc na progu wieczności. Nie umieram jednak, wstępuję w życie, a wszystko, czego nie mogę Ci powiedzieć tutaj, dam Ci zrozumieć z wysokości Niebios (TDL 244)".

Niebo to cel naszej ziemskiej wędrówki. To nieustanna radość przebywania z mieszkańcami Nieba. To wieczna adoracja Bożego Oblicza. Tam "jest mieszkań wiele" (por. J 14, 2). Jest także miejsce dla ciebie i dla mnie. Żyjmy tak, by to, co dzisiaj jest dla nas tajemnicą, stało się kiedyś naszym udziałem.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus prosimy o nadzieję dla tych, którzy utracili sens życia i nadzieję na niebo.

Zesłanie Ducha Świętego

"Jakże różne są drogi, którymi Pan prowadzi dusze! W żywotach Świętych dostrzegamy, że wielu nie pozostawiło po sobie nawet najmniejszej pamiątki, żadnego pisma. Inni, jak święta nasza Matka Teresa, przeciwnie, wzbogacili Kościół swymi wzniosłymi objawieniami, nie lękając się wyjawiać tajemnic Króla, aby tylko dusze lepiej Go poznały i mocniej ukochały. Co miłsze jest Dobremu Bogu? Mnie się zdaje, [...] że zarówno jedno, jak i drugie, ponieważ wszyscy oni postępowali pod działaniem Ducha Świętego, a Pan rzekł: 'Powiedzcie Sprawiedliwemu, że wszystko jest dobrze' (por. Iz 3, 10) - (Rps C 2r-2v)".

Zesłanie Ducha Świętego to dzień, w którym rozpoczyna się niesamowita historia Kościoła. To czas działania Ducha Świętego, czas umacniania ducha apostołskiego. To czas przemiany serc i umysłów tych, którzy z otwartym sercem i umysłem poddają się działaniu Ducha Bożego i przyjmują Jego dary.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus prosimy o otrzymanie darów Ducha

Świętego i poddanie się Jego działaniu w nas i przez nas dla dobra Kościoła.

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

"Prawdziwą jest ta chwała, która trwa wiecznie, i aby ją zdobyć, nie trzeba koniecznie dokonywać dzieł rzucających się w oczy, ale wystarczy ukryć się i praktykować cnotę w rodzaju niech nie wie lewica, co czyni prawica... (por. Mt 6, 3) - (Rps A 32r)".

Wniebowzięcie Maryi oznacza, że podczas doczesnej pielgrzymki była doskonale zjednoczona ze swoim Synem Jezusem Chrystusem. Gdzie jest Jezus, tam jest też Jego Matka. Maryja została wzięta do nieba za Jej wierną, cichą i pokorną służbę na ziemi.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus prosimy o dar umiejętności cichego czynienia dobra i dochowania wierności Bogu, aż do śmierci.

Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny na Królową nieba i ziemi

"Nasze tytuły szlachectwa poznamy dopiero w Niebie. Wtedy każdy otrzyma od Boga chwałę, na jaką zasłużył (1 Kor 4, 5), i ten, który na ziemi chciał być najuboższym, najbardziej zapoznanym w miłości do Jezusa, ten będzie pierwszym, najszlachetniejszym, najbogatszym!... (Rps A 56r)".

Maryja została wyniesiona do najwyższej chwały, ponieważ pozwoliła Bogu sprowadzić się do największej pokory. Uznała całą pokorą swego Niepokalanego Serca, że wszystko zależy od Pana Boga i do Niego należy, i że ON jest absolutnie wszystkim dla Niej.

Razem z Maryją i świętą Teresą od Dzieciątka Jezus prosimy o łaski potrzebne do wiernego naśladowania cnót Maryi w naszym życiu.

* Rozważania pochodzą z książki Módlmy się ze świętą Teresą od Dzieciątka Jezus wydanej w Krakowie 2005 roku przez Wydawnictwo Karmelitów Bosych.